

# MAZOWSZE SERCE POLSKI NR 6

27/07/2022 09:08 | Zamieścił: Małgorzata Wielechowska, Autor: Wydział Komunikacji  
Zewnętrznej

## Wiersze Czytelników



Autor: Fot. Marcin

Rzońca

Prezentujemy wiersze naszych Czytelników.

---

## Wiersze Czytelników

### KRYSTYNA PIERŚCIONEK

Mieszkanca miejscowości Podebłocie. Dotychczas wiersze pisała w zaciszu domowym i dopiero niedawno postanowiła się nimi podzielić. Jest członkinią KGW „Słowianki” oraz Stowarzyszenia „My Słowianie”.

Uroki Podebłocia

Witajcie Państwo, witajcie

I nasze Podebłocie odwiedzajcie

Mamy tu różne dzielnice

Bo to są piękne okolice.

W malowniczych Pieradłach

Cudowne źródółko bije

Będzie żył wiecznie ten

Kto się wody z niego napije.

Gdy już tu się wybieracie

To zdrowej wody skosztujecie.

Na dnje wąwozu rzeczka płynie

Zaskrońce sobie pełzają w dolinie.

A gdy już prastarą wieś ochoczo miniecie

To doliną Wisły do grodziska dojdziecie

Słowiańskie wciąż płoną tu ogniska

zjeżdżają się tłumnie z wszech stron

ludziska.

Nasze Podebłocie to piękna okolica

Żeby nie wąwozy byłyby stolica.

Na piachach i bagnach ta wieś powstała

A Naturą 2000 się okazała.

Od samego rana ptaszki tu śpiewają

I przez okna do domów zagląдают.

Wśród traw łosie i sarny pomykają

A bobry na żeremia drzewa podgryzają.

Dlatego do Podebłocia przyjeżdżajcie

I nasze słynne zabytki zwiedzajcie.

## **JERZY BAŁ**

Urodził się w 1944 r. w Radomiu. Słuchacz Uniwersytetu Trzeciego Wieku, a także członek Stowarzyszenia Literackiego „ARKA” w Radomiu. Laureat konkursów poetyckich i recytatorskich.

Bukieciak bzu

Niosłem dla Ciebie bukieciak bzu,

ponaglany Amora porywem miłosnym.

Pragnąłem by nasze „rendez-vous”,

trwało w aromacie kwietnej wiosny.

Lękałem się spóźnić na to spotkanie,

by nie zerwać kruchych miłości nici.

Śpieszyłem ochoczo ku naszej altanie,

bym mógł Ciebie w ramiona pochwycić.

Odurzeni bzu tego eterycznością,

najwonnejszym wiosennym kwieciem,

poznawaliśmy siebie z czułością,

zapominając o całym wszechświecie.

To spotkanie do dziś mam w pamięci;

pierwsze subtelne niewinne pieszczoty,

gdy „alfabetem miłości” żywo przejęci,

nie zważaliśmy na przyziemne kłopoty.

## **JOANNA KISZKURNO**

Jest rodowitą mieszkanką Ciechanowa. Jej dwie największe pasje to śpiew i poezja. Jest członkinią Oddziału Ciechanowskiego Stowarzyszenia Autorów Polskich.

Niedomówienia

życie – okruszek na wietrze

lekki niewidoczny słaby

a ty tak się starasz

w pocie czoła pracujesz

pędzą dni

ledwie możesz

odróżnić jeden od drugiego

a przecież

w obliczu śmierci jesteś pyłkiem

ona nie pyta

czy jesteś gotowy

przerywa bieg zdarzeń

pozostają niewypowiedziane słowa

zatem starajmy się

nie zostawiać niedomówień

**UWAGA**

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie [archiwum.mazovia.pl](http://archiwum.mazovia.pl)